**Dr Gary Yates, Jeremiasz, Wykład 26, Jeremiasz 30-33,   
Nowe Przymierze**

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Yates w swojej instrukcji dotyczącej Księgi Jeremiasza. To jest sesja 26, Jeremiasz 30 do 33, Nowe Przymierze.   
  
W tym segmencie skupimy się na obietnicy Jeremiasza dotyczącej Nowego Przymierza.

Kiedy patrzymy na obietnicę przywrócenia złożoną przez Jeremiasza, myślę, że rozumiemy centralne znaczenie tego fragmentu. Naprawdę kluczowe dla Jeremiasza 30 do 33 w tym sensie, że to Nowe Przymierze jest sposobem, w jaki Bóg zamierza dokonać tego odnowienia i zbawienia. Co Bóg zamierza zrobić w ramach odnowy swego ludu, co przełamie ten wielowiekowy schemat buntu? W jaki sposób Bóg uzdrowi to rozbite małżeństwo? Jak Bóg zamierza odnowić więź ze swoim niewiernym synem? Nowe Przymierze ma tu kluczowe znaczenie.

Dla nas, chrześcijan, Nowe Przymierze jest ważne, ponieważ pod wieloma względami faktycznie łączy Stary Testament z Nowym Testamentem. Stary Testament daje nam obietnicę Nowego Przymierza. Nowy Testament daje nam wypełnienie Nowego Przymierza.

Straciłbym więc swoją wiarygodność jako chrześcijanin, gdybym nie poświęcił trochę czasu na skupienie się na Nowym Przymierzu. Zacznę od przeczytania tego fragmentu, a następnie przyjrzymy się konkretnie tym, czym są obietnice i o co chodzi w tym Nowym Przymierzu. Zanim jednak przeczytamy ten fragment, przypomnijmy sobie kontekst historii przymierza Boga i Jego ludu w całym Starym Testamencie. Historia zbawienia w Starym Testamencie zbudowana jest wokół szeregu przymierzy, które Bóg zawiera z ludźmi, próbując przywrócić ludzkość do właściwej relacji z Nim.

Relacja uległa fragmentacji, gdy Adam i Ewa zgrzeszyli i zbuntowali się przeciwko Bogu. Otrzymali stanowisko, na którym byli zastępcami Boga. Byli obrazem Boga na ziemi.

Miały odzwierciedlać jego chwałę i honor. Mieli, jak sądzę, w pewnym sensie rozprzestrzenić Ogród Eden na całej ziemi, aby cała ludzkość mogła doświadczyć Bożego błogosławieństwa. Kiedy się przeciwko temu zbuntowali, Bóg niczym starożytny król Bliskiego Wschodu zamierzał wprowadzić w życie swoje panowanie poprzez szereg przymierzy.

Pierwsze przymierze z Noem, obietnica, że nie będzie już więcej niszczyć ziemi, ale odpowiedzialność, że kto przeleje krew ludzką przez człowieka, ta krew będzie przelana. Po buncie pod Wieżą Babel Bóg zawrze przymierze z Abrahamem. Obieca mu ziemię, wielu potomków, a teraz stanie się narzędziem błogosławieństwa, które Bóg pierwotnie dał Adamowi.

To przymierze ustanowi potomków Abrahama jako lud Boży. Przymierze Mojżeszowe ustanowi dla tych ludzi sposób życia jako lud Boży. Będą błogosławieni, jeśli będą przestrzegać przymierza.

Jeśli okażą się nieposłuszni, zostaną przeklęci. Kulminacją historii było to, że doświadczyli oni przekleństw przymierza, ponieważ nie przestrzegali przykazań Bożych. Bóg dał im króla i zawarł przymierze z domem Dawida, przymierze Dawida, które obiecało, że ród Dawida będzie rządził na wieki, które ustanowiło tron Dawida i władzę nad ziemią.

Ostatecznie Dawid i jego synowie, jako wiceregenci Boga, będą rządzić całą ziemią. Jednak nałożony na nich obowiązek polegał na tym, że każdy król Dawida w tej linii będzie błogosławiony lub ukarany w zależności od jego posłuszeństwa lub nieposłuszeństwa Bogu. Istnieje związek pomiędzy każdym z przymierzy pojawiających się w Bożym planie, a przymierzami, które już zostały zawarte wcześniej.

Król Dawidowy umożliwił im posiadanie ziemi i uwolnienie się od wrogów. Ale król Dawidowy również miał obowiązek, jeśli chciał zachować tę ziemię, aby był posłuszny Panu. Zatem Jeremiasz ponownie jest kulminacją niepowodzeń domu Dawida i sądem, który na nich przyjdzie.

Zatem Bóg uczynił tę serię przymierzy: przymierze Noego, przymierze Abrahama, przymierze Mojżesza i przymierze Dawida, ale w realizacji historii zbawienia istnieje długi wzór nieposłuszeństwa. Nowe przymierze będzie ostatecznie rozwiązaniem tego problemu, a także sposobem, w jaki Bóg dokona tego chwalebnego przywrócenia, które jest nam opisane w Księdze Pocieszenia. Oto przejście.

Oto nadchodzą dni – wyrocznia Pana – gdy zawrę nowe przymierze z domem Izraela i domem Judy. Nie na wzór przymierza, które zawarłem z ich ojcami w dniu, gdy ująłem ich za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej, przymierza mojego, które złamali, chociaż byłem ich mężem – wyrocznia Pana, ale to jest przymierze, które po tych dniach zawrę z domem Izraela. Złożę moje Prawo w ich wnętrzu i napiszę je na ich sercach, i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.

I już nie będzie każdy uczył swego bliźniego i każdy swego brata, mówiąc: Poznajcie Pana, bo wszyscy będą Mnie znać od najmniejszego do największego, wyrocznia Pana, bo odpuszczę ich winę i wspomnę na ich nie grzesz więcej.   
  
Tak więc podczas tej sesji skupimy się szczególnie na tym fragmencie i obietnicach, które są tu dane, konkretnych obietnicach i tym, jak urzeczywistnia się to również w niektórych innych częściach Starego Testamentu. Myślę, że pierwszą rzeczą, która rzuca mi się w oczy, gdy na to patrzę, jest to, że w wersecie 31, jak mówi Pan, przymierze, które zamierzam zawrzeć, to nowe przymierze, nie będzie podobne do tego, które zawarłem z ich przodkami w dniu, w którym ich wyprowadziłem z ziemi egipskiej.

Zatem to, co jest najważniejsze dla tego nowego przymierza i co da mu moc do ostatecznego dokonania tego, czego nie mogło pierwsze przymierze, to fakt, że nastąpi akt zbawienia, który przekroczy Exodus. I rozmawialiśmy o tym nowym Exodusie podczas ostatniej sesji. Pamiętajcie, jak Izajasz mówił, że drugie wyjście będzie większe od pierwszego pod tym względem, po pierwsze, że Pan wyprowadzi ich z wielu narodów.

Po drugie, nie będą musieli w pośpiechu opuszczać ziemi babilońskiej, tak jak to zrobili z Egiptem. Po trzecie, Pan zamierza przemienić pustynię w oazę. Zatem powrót na ląd będzie łatwiejszy.

A po czwarte, wrócą do tej ziemi, aby oddać cześć Panu, i nigdy więcej nie zostaną z niej zabrani. Zatem istnieje akt zbawienia, który przekroczy pierwsze Exodus. Po prostu to się tutaj wyróżnia.

To nie będzie przymierze podobne do tego, kiedy w mojej miłości, łasce, miłosierdziu i współczuciu wybawiłem waszych ojców z Egiptu. To nie będzie tak. W rzeczywistości będzie to coś jeszcze większego.

I będzie to akt zbawienia poprzez to nowe Exodus i to większe zbawienie, które Pan im przyniesie. To będzie rzecz, która sprawi, że w końcu się przyklei. Relacja będzie działać tak, jak zaprojektował ją Bóg.

Jeremiasz w rozdziale 23, wersecie siódmym i ósmym, także gdy daje obietnicę odrodzenia, oczekuje drugiego wyjścia, większego niż pierwszy. Mówi: Oto nadchodzą dni, wyrocznia Pana, gdy już nie będą mówić: jako żyje Pan, który wyprowadził lud izraelski z Egiptu, ale jako żyje Pan, który wychował i prowadził potomstwo Izraela. dom Izraela z krainy północnej. Zatem paradygmatycznym aktem zbawienia w całej historii Starego Testamentu było Wyjście.

Ale to wybawienie będzie tak wielkie, że tak naprawdę nie będą już nawet o tym wspominać. To będzie większy akt zbawienia. Myślę więc, że w historii zbawienia w całej Biblii mamy do czynienia z Bogiem. Istnieje wzór, w którym Bóg ratuje i wyzwala ludzi.

Na tym właśnie polega zbawienie. Bóg ratuje synów Izraela z niewoli egipskiej. W Nowym Przymierzu Bóg wybawi ich z niewoli.

Jezus przychodzi, aby przynieść odkupienie z niewoli grzechu. Masz więc ten powtarzający się wzór. Sposób, w jaki Bóg zbawia w przeszłości, jest prawdą w odniesieniu do sposobu, w jaki Bóg zbawia w teraźniejszości i sposobu, w jaki zbawia w przyszłości.

Bóg jest Bogiem, który ratuje. Ale to, co GK Beale podkreślił również w odniesieniu do historii zbawienia w swojej teologii Nowego Testamentu, to fakt, że zbawienie można również rozumieć jako serię aktów wybawienia i nowego stworzenia, podczas których Bóg nieustannie wykonuje większe dzieło w każdym aspekcie postępu historii zbawienia . Zatem istnieje seria nowych aktów stworzenia, w których Bóg ostatecznie sprowadza upadłą ludzkość lub swój lud z powrotem do siebie.

Z każdym aktem nowego stworzenia, z każdym aktem wyzwolenia Bóg dokonuje potężniejszego dzieła, które ostatecznie doprowadzi nas do miejsca, w którym Królestwo Boże zostanie w pełni przywrócone, a człowiek będzie żył we właściwej relacji z Panem i tam już nigdy nie będzie potrzeby sądu, ponieważ Bóg usunie grzech. Zastanówmy się jednak, jak w ten sposób działa historia zbawienia. Adam grzeszy i buntuje się.

I tak Bóg wskrzesi nowego Adama, Noego. I mówi do Noego: bądźcie płodni i rozmnażajcie się. Daje Noemu tę samą pozycję, jaką dał Adamowi.

Jest ratunek i wybawienie. Kiedy Bóg przywraca Noego po zniszczeniu potopu, następuje nowe stworzenie. W historii Abrahama mamy drugiego Adama, kolejnego nowego Adama.

I tak jak Adamowi w ogrodzie została dana pozycja króla i kapłana, potomka Abrahama, tak od was wyjdą królowie i będą królestwem kapłanów. Zostają przywróceni do pozycji Adamowej. A potem Pan dokona aktu nowego stworzenia, wyprowadzając ich z niewoli w Egipcie.

Pan wskrzesi nowych Adamów wraz z Dawidem i Salomonem. Pomogą ludowi Izraela pełniej doświadczyć królestwa Bożego, posiąść ziemię, którą obiecał im Bóg, usunąć znajdujących się tam wrogów i cieszyć się obecnością Boga poprzez świątynię i stałe sanktuarium. Są więc nowymi Adamami i mają tam miejsce akty nowego stworzenia.

Ale kiedy nastąpi niewola, to nowe stworzenie, to nowe Exodus będzie większe niż wszystko, co Bóg uczynił dla swego ludu w przeszłości. Wreszcie, gdy przechodzimy do Nowego Testamentu, wybawienie, które przynosi Chrystus, i nowe przymierze są wdrażane w jego początkowej fazie. A potem, podczas Jego powtórnego przyjścia, nowego stworzenia, które w końcu przyniesie nowe niebo i nową ziemię.

Zatem Bóg jest stale obecny w całej Biblii. Istnieje opowieść o tym, jak Bóg konsekwentnie i wytrwale ratuje i wyzwala ludzi. To właśnie czyni Bóg w swoim miłosierdziu i łasce.

On wyprowadza ludzi z niewoli grzechu. On wskrzesza nowego Adama, który będzie sprawował władzę królewską na ziemi. Ostatecznie prowadzi nas to do nowego nieba i nowej ziemi, gdzie w pełni będzie można doświadczyć tego nowego przymierza.

Pierwszą obietnicą tego fragmentu jest to, że Pan uczynił w przeszłości coś niesamowitego dla Izraela. W swojej niewoli wołali do Boga. Z perspektywy tego, przez co przechodził Izrael podczas Exodusu, wygląda na to, że nie było dla nich wybawienia.

Egipt jest obecnie najpotężniejszym narodem na ziemi. Jak oni kiedykolwiek wyzwolą się z niewoli? Cóż, Pan ich wybawia. I w niesamowitym akcie miłosierdzia i łaski wzbudza dla nich wybawiciela w Mojżeszu.

On niesie plagi. Dokonuje wybawienia nad Morzem Czerwonym. I Pan mówi, że nowe przymierze nie będzie podobne do tego, które zawarłem, gdy wyprowadzałem waszych przodków z Egiptu.

Będzie to większy przejaw mojej miłości, łaski i miłosierdzia. Wreszcie, właśnie tego potrzeba, aby to zbawienie się utrwaliło. W tym poprzednim akcie wybawienia Pan stał się mężem Izraela.

Jednak w przyszłym akcie wyzwolenia poprzez ten wielki akt zbawienia Pan ostatecznie zagwarantuje wierność swojej żony. A Izrael stanie się wiernym partnerem przymierza. W porządku.

To jest, jak sądzę, początek tej części. Teraz chciałbym przejść do końca tego fragmentu w wersecie 34 i skupić się na drugim aspekcie. Co to oznacza? Czym jest ten niesamowity akt zbawienia, ten większy akt nowego stworzenia, ten nowy Exodus? Na czym to polega? Dlaczego to jest o wiele lepsze? Myślę, że drugą rzeczą, którą podkreśla ten tekst, jest to, że częścią tego nowego zbawienia będzie radykalne i darmowe przebaczenie grzechów, które wykracza nawet poza łaskę i przebaczenie, jakie Bóg okazał Izraelowi w przeszłości.

Pod koniec wersetu 34 przebaczę ich winę i nie będę już więcej wspominał ich grzechów. W porządku. W doświadczeniu wygnania właśnie tego potrzebuje Izrael, ponieważ wygnanie było karą Bożą za ich grzech.

A zatem, skoro Bóg obiecuje to radykalne i darmowe przebaczenie, to właśnie dzięki temu zbawienie jest możliwe. W Księdze Izajasza Pan mówi: ogłoście ludziom, że lata ich ciężkiej służby i pracy dobiegły końca i teraz nadszedł czas przebaczenia. Bóg nie trzyma już swojego grzechu ani nie trzyma za nich grzechu ludzi.

W rozdziale 14 ludzie z czasów Jeremiasza przychodzą do Pana i składają Bogu wyznanie grzechów. Wygląda dobrze. Brzmi nieźle.

Mówią właściwe słowa. To wszystko, czego chciałbyś w wyznaniu grzechów, z wyjątkiem jednej rzeczy. W ich życiu nie ma prawdziwej, prawdziwej pokuty.

Pan mówi, że nie przyjmuję ich spowiedzi. I padło konkretne oświadczenie. Pan ich nie akceptuje.

Przypomni sobie ich niegodziwość i ukarze ich grzechy. Dlaczego więc Izrael przechodzi przez doświadczenie wygnania? Dlaczego Juda zostaje wzięty do niewoli? Ponieważ Pan pamięta ich grzechy. I trzeba będzie ich za to ukarać.

Cóż, oczywiście, w nowym przymierzu, Pan nie będzie już pamiętał ich grzechów. Zatem istnieje obietnica, że Izrael całkowicie zasłużył na to, czego doświadczył na wygnaniu, ale jest też obietnica, że Pan radykalnie i swobodnie przebaczy mu grzechy. Zamierza je wymazać.

Zamierza je zabrać. I znowu przesłanie Jeremiasza i przesłanie drugiej połowy Izajasza, które także mówi o wyzwoleniu z wygnania. Tutaj widzimy to samo.

Rozdział 43, werset 25, w drugiej części Księgi Izajasza, mówi tak: Ja jestem tym, który wymazuje wasze przestępstwa ze względu na siebie. W porządku. Dlaczego Bóg przebacza Izraelowi? Nie dzieje się tak z powodu tego, kim są.

To dla jego własnego dobra. A Pan mówi, że je wymazuje. Innymi słowy, bierze gumkę i po prostu usuwa ją z płyty.

Jednak przez wygnanie Bóg pociągnął ich do odpowiedzialności za ich grzechy. Ukarał ich. On oddał ich w niewolę z powodu ich grzechu.

Ale to przebaczenie będzie oznaczać przede wszystkim usunięcie grzechu, który spowodował konieczność ukarania. I Pan to powie, i nie będę pamiętał waszych grzechów. Zatem Izajasz 43, werset 25, mówi dokładnie to samo, co Jeremiasz, rozdział 31, werset 34.

Mówi, przypomnij mi i podyskutujmy razem. Przedstaw swoją sprawę, aby udowodnić, że masz rację. Twój pierwszy ojciec zgrzeszył, a twoi pośrednicy zgrzeszyli przeciwko mnie, ale Pan jest gotowy przebaczyć swojemu ludowi.

Rozdział 44, werset 22, kolejna obietnica z drugiej połowy Izajasza dotycząca odpuszczenia grzechów Izraela. Pan mówi: Zmazałem twoje przestępstwo jak chmurę i twoje grzechy jak mgłę. Tak więc, mówi Pan, twój grzech będzie jak mgła o poranku, która znika.

Dobra. Pan posłał ich do niewoli za ich grzechy, ale kiedy ich wyzwoli, ich grzechy zostaną usunięte i znikną jak chmura. Następnie mówi to w Izajaszu 44, 22: „Powróć do mnie, bo cię odkupiłem”.

Dobra. Oto jak radykalne będzie przebaczenie. W Izajaszu 44, wersecie 22, Pan przebacza im, zanim jeszcze do Niego powrócą.

Czasami u proroków występuje różny nacisk na wzajemne oddziaływanie boskiej inicjatywy i ludzkiej odpowiedzialności, w zależności od tekstu, w którym się znajdujemy lub tego, co prorok próbuje zrobić. Czasami będą podkreślać boską inicjatywę. I w tym przypadku na pewno tak jest.

Pan przebaczy jeszcze zanim powrócą. I to przebaczenie Pana będzie motywacją do ich powrotu. Są inne miejsca u proroków, jak Jeremiasz, rozdział 29. Pan ich przywróci, gdy będą mnie szukać całym sercem.

Który prorok mówi nam prawdę? Cóż, obaj są. Pan z pewnością jest tym, który zainicjuje tutaj odnowienie, ale jest też ludzka strona tego, że ludzie będą musieli powrócić do Pana. Ale przebaczenie, którego Bóg udziela tutaj, w Izajaszu 44, wersecie 22, jest przebaczeniem, które jest im udzielane, zanim jeszcze do Niego powrócą.

Niektóre z moich ulubionych obrazów i metafor w całym Starym Testamencie to te, które są używane do opisania przebaczenia, którego Bóg udziela nam za nasze grzechy. W Psalmie 103 Pan usunie nasz grzech tak daleko, jak Wschód od Zachodu. Spróbuj sobie wyobrazić, o czym on tam mówi.

W rozdziale 7 Micheasza, kiedy kolejny prorok obiecuje odrodzenie swego ludu po wyroku na wygnaniu, rozdział 7 wersetu 18 i następne dosłownie mówi, że Bóg wypowie wojnę grzechom swego ludu. W przeszłości Bóg toczył wszelkiego rodzaju święte wojny w imieniu Izraela. W przyszłości Pan będzie stoczył świętą wojnę przeciwko grzechowi Izraela.

I jest napisane, że Pan zamierza podeptać grzech swego ludu. A potem, gdy ich zdepcze, wrzuci ich w głębiny morskie. Co więc takiego było w nowym exodusie, że miało tak bardzo się zmienić? Była to wielkość przebaczenia oraz jego radykalny i skrajny charakter.

Być może teraz zapytacie: cóż, w całym Starym Testamencie mamy mnóstwo przykładów przebaczenia. Jedną z kluczowych cech charakteru Boga i jedną z rzeczy, które Bóg od razu objawia o sobie jako Jahwe, Bogu dotrzymującym przymierza, jest to, że jest Bogiem nieskorym do gniewu, bogatym w miłosierdzie i wszystkie tego rodzaju rzeczy. Widzieliśmy to w całej historii Starego Testamentu.

Wierzę jednak, że w nowym przymierzu oferowany jest stopień przebaczenia, który nie był prawdziwy nawet w pierwszym przymierzu. W Starym Przymierzu i sposobie, w jaki wszystko było ustanowione w Prawie Mojżeszowym, ofiary zapewniające pojednanie za grzechy i istniał wymóg ofiary, ofiara zapewniała jedynie pojednanie za określone rodzaje grzechów. Zapewniało jedynie pokutę za niezamierzone grzechy.

Kiedy ktoś taki jak Dawid dopuścił się buntowniczego czynu przeciwko Bogu i dopuścił się cudzołóstwa z Batszebą, a następnie zamordował jej męża, Dawid nie miał w tym momencie żadnej ofiary, jaką mógłby złożyć, aby rozwiązać tę kwestię z Bogiem. Dlatego musi przyjść do Boga w Psalmie 51, zdać się na miłosierdzie sądu i błagać Boga, aby zmazał jego grzech. Bóg uczynił to dla Dawida.

A Bóg w całej historii Izraela często to dla nich czynił. Nie ma ofiary za grzech; Bóg to zapewnia. Ale to przymierze obiecuje ten rodzaj darmowego miłosierdzia, łaski i przebaczenia, który niekoniecznie rozróżnia grzech zamierzony i niezamierzony, tak jak to miało miejsce w przypadku ofiar. Bóg da to Izraelowi.

Izrael stale odczuwał potrzebę corocznego Dnia Pojednania, aby zakryć wszystkie grzechy, które nie zostały przykryte innymi ofiarami. Nie było mowy, aby nawet pojedynczy Izraelita mógł złożyć ofiarę, która zakryłaby każdy z jego grzechów. I tak coroczna potrzeba pokuty przypomniała im, że jeśli mieli żyć w obecności Boga, potrzebowali odpokutowania za swoje grzechy.

Potrzebowali oczyszczenia z nieczystości grzechów, które zgromadziły się na ołtarzu, aby mogli rzeczywiście otrzymać możliwość życia w obecności Boga przez kolejny rok. I Bóg łaskawie czynił to dla nich co roku. Wierzę jednak, że obietnica nowego przymierza zakłada, że poziom miłosierdzia i przebaczenia będzie wyższy niż kiedykolwiek, czego Izrael doświadczył w swojej przeszłej historii.

I to radykalny charakter tego przebaczenia i głębia miłosierdzia, to właśnie chwyci serce żony i ostatecznie przekona Izrael, aby był wiernym narodem. Widzisz, kiedy patrzymy na przebaczenie w Biblii i kiedy patrzymy na łaskę Bożą, prawdziwe doświadczenie tego przebaczenia nie prowadzi nas do powiedzenia: no wiesz, spójrz, od czego możemy ujść na sucho. Prawdziwe przebaczenie przemienia nasze serca do tego stopnia, że chcemy powiedzieć: chcę żyć dla Boga i chcę Mu odwdzięczyć się moim oddaniem i miłością za wielką miłość, jaką mi okazał.

Przebaczenie nie motywuje do licencji. Przebaczenie motywuje miłość i zaangażowanie. Paweł mówi, jeśli powiemy: grzeszmy, grzeszmy więcej, aby obfitowała łaska.

Broń Boże. Zostaliśmy wybawieni od grzechu i częścią sposobu, w jaki Bóg uwalnia nas od tego grzechu, jest moc miłości przebaczenia. Izrael doświadczył tego na różne sposoby w swojej historii.

Kiedy w czasie miesiąca miodowego oszukali Boga, oddając cześć złotemu cielcowi, zanim jeszcze tablice zostały całkowicie wyczyszczone, Bóg okazał im miłosierdzie i łaskę. Ale przymierze, które z nimi zawrę w przyszłości, nie będzie takie samo jak to, które zawarłem, gdy wyprowadzałem ich z Egiptu. Będzie jeszcze lepiej.

Myślę, że głębszy poziom przebaczenia i głębsze doświadczenie przebaczenia Bożego będą tego częścią. W porządku, więc sprawiając, że nowe przymierze rozwiąże problemy powstałe w wyniku niepowodzeń starego przymierza, cóż, w odniesieniu do przeszłości, zapewnia przebaczenie wszystkich grzechów i niepowodzeń, które miały miejsce przez setki lat do tego momentu. Ale musi też coś być, jeśli to nowe przymierze ma zadziałać, a co z przyszłością? Jak możemy zagwarantować, że ten wzorzec grzechu nie będzie się powtarzał? Cóż, przebaczenie po części będzie do tego motywować.

Ale drugim elementem tego nowego zbawienia, które Bóg obiecuje Izraelowi, a sednem tego nowego przymierza będzie to, że Pan da swojemu ludowi nowe możliwości i nową zdolność do posłuszeństwa Panu. A sposób, w jaki jest to wyjaśnione w Księdze Jeremiasza, jest taki, że Jeremiasz mówi: Pan wypisze swoje prawo na ich sercach. Tak więc w Starym Przymierzu prawo było spisane na kamieniach.

I to właśnie to przykazanie, to była seria, które stały na zewnątrz ludu i nakazywały mu robić pewne rzeczy. W ten sam sposób, w jaki widzimy nakaz „nie chodź po trawie lub mokrej farbie”, mamy po prostu wewnętrzne pragnienie przestrzegania tego zewnętrznego przykazania, którego nie będziemy przestrzegać. Zatem Bóg obiecuje, że dam wam pragnienie, aby nie chodzić po trawie.

Kiedy zobaczycie tę mokrą farbę, na pierwszym miejscu postawię pragnienie osoby, która umieściła ten znak, i dam wam możliwość i zdolność do posłuszeństwa mi oraz przestrzegania tych praw i te przykazania. Dobra. Jest to znowu rozwiązanie problemu, które szczególnie dotyczyło ludzi w czasach Jeremiasza.

Przebaczenie grzechów, Jeremiaszu, Pan powiedział Jeremiaszowi: Przypomnę im ich grzechy i ukarzę ich. Zatem rozwiązaniem jest to, że Pan mówi: Zapomnę o ich grzechach i nie będę o nich pamiętał. Ale kiedy Pan mówi: Dam im nowe serce i wypiszę prawo na ich sercach, to w szczególności odwraca to, o czym czytamy w 17. wersecie Jeremiasza, rozdział 17, werset pierwszy.

Oto stan ludzi, którym Jeremiasz służy. Mówi, że grzech Judy jest zapisany żelazną szpilką z diamentowym ostrzem i wyryty na tablicy ich serc. Pomyślmy więc o tych żelaznych narzędziach, których używano do zapisywania wiadomości, liter i słów na tablicach.

W ten sam sposób grzech Izraela jest głęboko wyryty w ich sercach i charakterze. To ich natura. I nie mają pragnienia posłuszeństwa Bogu.

Zatem Bóg zamierza zabrać serca, w których grzech jest wyryty. I on to wymaże i zastąpi sercem, na którym wyryte jest jego słowo. A wtedy będą mieli wewnętrzne pragnienie posłuszeństwa Bogu.

17:9 mówi, że serce jest przede wszystkim podstępne i bardzo chore. Kto może to zrozumieć? Cóż, Pan przeprowadzi operację serca dla swego ludu i wyleczy ich problemy z sercem. Rozdział 32, wersety od 39 do 40 wyjaśnia, że kiedy Bóg wypisze prawo w sercach swego ludu, oni będą chcieli go słuchać.

Zawsze będą wierni. Pan wleje w nich swój strach. Będą przestrzegać prawa i tej katastrofy wygnania, której doświadczył lud za dni Jeremiasza.

Nigdy więcej nie będą musieli przez to przechodzić, ponieważ nowe przymierze da im zdolność i zdolność do posłuszeństwa. Kiedy więc zaczynamy myśleć o idei nowego przymierza i nowego serca, przez głowę zaczynają mi przychodzić wszelkiego rodzaju fragmenty i rzeczy ze Starego Testamentu. Pomysł, że Bóg zamierza dać swojemu ludowi nowe serce, był już omawiany w Księdze Powtórzonego Prawa.

Chcę, żebyśmy zauważyli ruch, który ma miejsce w Księdze Powtórzonego Prawa, który moim zdaniem odzwierciedla również to, co dzieje się w Jeremiaszu. W Księdze Powtórzonego Prawa, rozdział 10, werset 16, Pan mówi do ludu: Dlatego obrzezajcie napletek swego serca i nie bądźcie już uparci. Odetnij tę twardą część na zewnątrz swojego serca, która powstrzymuje cię od posłuszeństwa Bogu.

Obrzezaj swoje serce i doświadcz przemiany serca. Oddaj swoje serce Bogu, abyś miał pragnienie posłuszeństwa Jemu. I zauważcie, że Bóg nakazuje Izraelowi, aby to zrobił.

Cóż, wiemy, że Izraelici z Księgi Powtórzonego Prawa i reszty Starego Testamentu to naród o twardym sercu. I ostatecznie zostaną odesłani na wygnanie. Co zatem Bóg uczyni dla swego ludu, gdy będzie na wygnaniu, w Księdze Powtórzonego Prawa 30? Mówi tak: Kiedy wrócą do niego i kiedy się nawrócą, i kiedy zwrócą się do Pana, mieszkając w tych krajach, Pan obrzeże serce wasze i serce waszego potomstwa, abyście miłowali Pana, swego Boże całym sercem.

Zatem Księga Powtórzonego Prawa zaczyna się od idei: obrzezajcie swoje serce dla Pana. To twoja odpowiedzialność. Ludzie nie mogą tego zrobić.

Ostatecznie Bóg da im nowe serce i zdolność do posłuszeństwa. Mieli zdolność do posłuszeństwa i porozmawiamy o tym, ale zdecydowali się nie podążać za Panem. Pan ostatecznie zainterweniuje i przeprowadzi operację serca, która ich przemieni.

Ten sam ruch widzimy w Księdze Ezechiela. Rozdział 11 Ezechiela będzie, przepraszam, rozdziałem 18 Ezechiela. Pozwólcie, że przeczytam ten fragment.

Ezechiel, rozdział 18, werset 31, mówi tak: odrzuć od siebie wszystkie przestępstwa, które popełniłeś, i uczyń sobie nowe serce i nowego ducha. Dlaczego umrzecie, domu Izraela? Co zatem Bóg każe Izraelowi zrobić? Zdobądź nowe serce. Pojednaj się z Bogiem.

Odwróć się od swojego grzechu. Zdobądź nowe serce. Dlaczego powinieneś umrzeć za swój grzech? A jeśli nie doświadczycie tej przemiany serca, to właśnie tam zmierzacie.

Dobra. Jest to więc coś, co Bóg każe ludowi Izraela zrobić. Mają obrzezać swoje serce.

Cóż, Pan mówi do ludu w 11 rozdziale Ezechiela, wersetach 18 i 19, Pan mówi, że dam im jedno serce i nowego ducha, który w nich włożę. Usunę serce kamienne z ich ciała i dam im serce mięsiste. Zatem, jak mówi Księga Powtórzonego Prawa, obrzezaj się dla Pana.

Obrzezaj swoje serce. Ludzie są zbuntowani i uparci. Kiedy zostaną zesłani na wygnanie, Bóg obrzeza ich serca.

Księga Ezechiela, zdobądź nowe serce. Dlaczego powinieneś umrzeć? Ostatecznie doświadczyli sądu wygnania, ponieważ nie chcieli wrócić do Boga. Co Bóg im obiecuje? Dam im nowe serce.

Ten sam ruch jest obecny w Księdze Jeremiasza. W wezwaniu do powrotu podanym na samym początku książki pamiętaj o użytej tam metaforze. Jeremiasz rozdział czwarty, werset drugi, obrzezaj swoje serce.

Zaoraj ziemię, która jest odporna i, i, i wróć do Boga. Obrzezaj swoje serce. Ostatecznie ludzie tak nie robią.

Dlaczego? Ponieważ grzech, który kochają, jest wyryty w ich sercach. Takie jest ich pragnienie. To jest ich serce.

Co zatem Bóg obiecuje uczynić w Jeremiaszu? Obiecuje dać im nowe serce. Zatem ten sam ruch, aby zdobyć nowe serce. Ludzie tego nie robią.

Ostatecznie Bóg daje im nowe serce. To nie tylko Jeremiasz. To Powtórzone Prawo i to także Ezechiel.

Jest wzór. Bóg dokona operacji serca, która spowoduje przemianę Jego ludu. Dobra.

Zadajemy sobie to pytanie, OK, a Bóg napisze prawo na ich sercach, da im pragnienie posłuszeństwa. Bóg dokona na nich operacji serca. Jak? Jak to się dzieje? W jaki sposób Bóg ostatecznie wypisuje prawo na jego sercu? Cóż, zaczynamy wprowadzać inne fragmenty i inne obietnice dla proroków.

Widzisz, Jeremiasz jest nieco wyjątkowy w terminologii „nowe przymierze”, ale jest wielu innych proroków, którzy w zasadzie mówią o tej samej rzeczy i o tym przymierzu, które Bóg zamierza w przyszłości zawrzeć z Izraelem. Momentem nowego przymierza będzie czas królestwa i przywrócenia. Zatem nowe przymierze nie jest czymś zastrzeżonym wyłącznie dla Jeremiasza.

To naprawdę idzie w parze z obietnicami odrodzenia, które czytamy u proroków. A konkretny sposób, gdy weźmiemy Jeremiasza i umieścimy ten fragment obok innych obietnic dotyczących tego, co Bóg zamierza zrobić w życiu ludu Izraela, aby doprowadzić do tego przywrócenia, oto sposób, w jaki napisze on prawo na ich sercach. Dokona tego w nowy, świeży sposób, wylewając swego ducha.

I tak spisanie Prawa serca u Jeremiasza jest powiązane z wieloma innymi proroczymi fragmentami, które konkretnie mówią o wylaniu Ducha Świętego i wylaniu ducha Bożego. Wspomnę tylko o kilku z nich. Izajasz rozdział 32 wersety 14 i 18.

Jerozolima zostanie zniszczona. Juda i Izrael staną pod sądem. Werset 14 mówi, że pałac został opuszczony.

Jak długo to będzie trwało? Werset 15, aż duch zostanie wylany z nas na wysokość i pustynia stanie się polem urodzajnym, a pole urodzajne uznane zostanie za las. Co przyniesie transformację? Pan w nowy sposób wyleje swego ducha. W jaki sposób Pan napisze prawo na jego sercu, na sercu swego ludu? Zamierza umieścić w nich swego własnego ducha.

Rozdział 59 w wersetach 20 i 21 Izajasza. Pan mówi tam: Odkupiciel przyjdzie na Syjon, do tych w Jakubie, którzy odwracają się od swoich występków, wyrocznia Pana. A co do mnie, to jest moje przymierze z nimi.

Nie mówi to o nowym przymierzu, ale jest to przyszłe przymierze, które Bóg zawrze ze swoim ludem. Pan mówi: Mój duch, który jest nad tobą, i moje słowa, które włożyłem w twoje usta, nie wyjdą z twoich ust ani z ust twojego potomstwa. Pan mówi, że wyleję ducha swego, a duch włoży nawet słowa Boga w usta swego ludu.

Chcę, żebyście pamiętali w pierwszym rozdziale Jeremiasza, że to właśnie Bóg uczynił dla Jeremiasza jako proroka. I Jeremiasz przełknął te słowa i wydały mu się słodkie. W rezultacie Jeremiasz stał się ucieleśnionym przedstawieniem słowa Bożego.

Żył Słowem Bożym. To właśnie stanie się ostatecznie z całym narodem Izraela. Staną się żywymi reprezentacjami słowa Bożego.

Dlaczego? Ze względu na uzdolnienie i wzmocnienie Ducha Świętego. Rozdział drugi Księgi Joela mówi, że dni ostateczne będą czasem, kiedy Bóg wyleje swego ducha na wszelkie ciało i cały Izrael, młodych mężczyzn, młode kobiety, starców, staruszki, cały Izrael, wielcy, przywódcy, proroków, ale sam lud. Nastąpi wylanie ducha ludzkiego, ludu Bożego, niepodobnego do niczego, czego kiedykolwiek doświadczono w przeszłości.

I to właśnie umożliwi wypisanie prawa w ich sercach, tak że będą mieli pragnienie posłuszeństwa. Myślę, że szczególnie pomocne będzie wzięcie 31. rozdziału Jeremiasza, wersety 31–34 i umieszczenie go obok fragmentu, który według mnie jest najbardziej odpowiedni u proroków, czyli 36. rozdziału Ezechiela, wersetów 26–28. A zatem przeanalizujmy spójrz na ten fragment.

Podczas naszych zajęć, gdy studiujemy ten fragment, często proszę moich uczniów, aby wzięli te dwa teksty, ułożyli je obok siebie i porównali, jakie elementy w tym fragmencie są podobne, a jakie elementy w tych fragmentach mogą się różnić. I myślę, że wpływają one na nasze zrozumienie każdego z nich. Ale oto, co mówi Ezechiel.

Werset 26: Dam wam nowe serce i nowego ducha, którego tchnę do waszego wnętrza. Jeremiasz mówi: „Ja napiszę prawo, Pan napisze prawo na naszych sercach”. Przesłanie Ezechiela jest jeszcze bardziej przetłumaczone: Pan da ci zupełnie nowe serce.

I mówi: Usunę serce kamienne z waszego ciała, a dam wam serce mięsiste. I tchnę w was ducha mojego, i sprawię, że będziecie postępować według moich ustaw i pilnie przestrzegać moich praw. Co więc było w Jeremiaszu, co umożliwiło im posłuszeństwo? Pan napisze prawo na ich sercach.

Co takiego jest w Ezechielu, co da ludziom zdolność do posłuszeństwa? Pan zamierza umieścić w nich swego ducha. Co zatem ma na myśli Jeremiasz, gdy mówi, że Bóg napisze prawo w sercach ludzi? Oznacza to, że Pan umożliwi im posłuszeństwo poprzez dar swego własnego ducha. To tak, jakby Izrael był niewiernym partnerem przymierza.

Zatem Pan przyjdzie do nich w sposób i w takiej mocy, która umożliwi im w końcu stanie się wiernym partnerem przymierza. Teraz, w świetle tego wszystkiego i w świetle tego, co jest obiecane na przyszłość, myślę, że ważne jest, aby zrozumieć, co Jeremiasz mówi, a czego Jeremiasz nie mówi na temat Starego Przymierza. Obiecuje, że w przyszłości nastąpi większe umożliwienie i wzmocnienie pozycji.

Nastąpi wylanie ducha, jakiego Izrael nigdy wcześniej nie doświadczył. Nastąpi bardziej radykalne przebaczenie i wszystko to będzie częścią umożliwienia. Jednak Jeremiasz nie mówi, że nie twierdzi, że Bóg nie zapewnił możliwości i mocy w ramach starego przymierza.

Myślę, że wiele osób ma takie zrozumienie. Cóż, jeśli Izrael miał kiedykolwiek być posłuszny Bogu w Starym Przymierzu, musiał to zrobić zasadniczo o własnych siłach. Obrzezaj własne serce.

Spraw sobie nowe serce. Albo jeśli zamierzali przestrzegać prawa, był to w zasadzie rodzaj zewnętrznej rzeczy, w której żyją według zasad. Był to system legalistyczny.

Nie mieli łaski, która by im w tym pomogła. Nie to Jeremiasz mówi o Starym Przymierzu. Nie mówi też, że Bóg skazał swój lud na porażkę i uniemożliwił mu posłuszeństwo w ramach starego przymierza.

To nieprawda. Bóg, poprzez zbawienie, które zapewnił podczas wyjścia, Bóg zapewnił zbawienie, które zapewniło duchową przemianę ludowi Izraela. Problem polegał na tym, że wiele osób żyjących w tym czasie w narodzie izraelskim nie skorzystało z łaski, która tam była.

Nie oznacza to, że w Starym Przymierzu nie było łaski, a różnica polega na tym, że nowe przymierze zapewni łaskę. Oznacza to, że to, co będzie się różnić pomiędzy Starym i Nowym Przymierzem, to to, że ludzie w pełni skorzystają z tej przemożnej łaski, którą Bóg na nich wyleje. Posłuchaj tego.

Kiedy Pan mówi w 10. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa, „obrzezajcie swoje serca” lub kiedy prorok Jeremiasz mówi „obrzezajcie swoje serca”, jeśli Pan nie dał im możliwości określenia w sercu, że zamierzają naśladować Pana, to jest to w zasadzie życzliwe pustego polecenia. Fakt, że Pan im to nakazuje, zdaje się odzwierciedlać, że byli w stanie, jeśli odpowiedzieli Bogu we właściwy sposób, być Mu posłuszni i przestrzegać Jego przykazań. Kiedy Mojżesz daje im Prawo Mojżeszowe, a potem przypomina im o ich obowiązkach wynikających z przymierza w 30. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa, nie mówi o tym ludowi Izraela, wiecie co, nie możecie przestrzegać Prawa Mojżeszowego, ponieważ jest to niemożliwe.

Mówi im, że Bóg dał im zdolność do przestrzegania Jego prawa. W Powtórzonego Prawa 30 jest napisane w wersecie 11: przykazanie, które ci dzisiaj daję, nie jest dla ciebie zbyt trudne. Nie jest daleko w niebiosach, abyś musiał wznieść się do nieba, aby to zdobyć.

To nie w głąb ziemi trzeba kopać głęboko. To jest tuż przed tobą. Pan, przez to, co uczynił dla ludu podczas wyjścia, poprzez cud zbawienia, umożliwił duchową przemianę osobistą.

Problem polegał na tym, że wiele osób objętych starym przymierzem nigdy z tego nie skorzystało. Jednak pod starym przymierzem, gdy poszczególne osoby odpowiedziały na łaskę Bożą i uwierzyły w Boga, wierzę, że przeżyły duchowe odrodzenie i przemianę podobną do tej, której doświadczamy dzisiaj jako wierzący. Kiedy osobiście poznali Pana, Bóg dokonał dzieła przemiany w ich życiu, dzięki czemu byli w stanie Go kochać i być Mu posłuszni, a także mieć prawo wypisane w swoich sercach.

Psalmista mówi w Psalmie 37 w wersetach 30 i 31, że usta sprawiedliwego wypowiadają mądrość, a język jego głosi sprawiedliwość. Prawo Boże jest w jego sercu. Jego kroki się nie ślizgają.

Zatem w Starym Przymierzu byli ludzie, którzy doświadczyli dokładnie tego, co obiecuje Jeremiasz. Napiszę prawo na ich sercach. Psalmista mówi, że to mam.

W rozdziale 40 , wersetach 7 i 8, Dawid jako król mówi: Oto przyszedłem w zwoju księgi, napisano o mnie. Dawid mówi jako król: Zdaję sobie sprawę, że księga Prawa ma mi coś do powiedzenia. Jest napisane o mnie.

Zapisałem jego kopię, gdy wstąpiłem na tron. Ale potem mówi także w wersecie 8: „Chcę pełnić Twoją wolę, o mój Boże”. Twoje prawo jest w moim sercu.

Zatem stare przymierze nie wiązało się z tym, że ludzie wysilali się i starali tak bardzo, jak tylko mogli, w jakiś ludzki, zewnętrzny sposób, aby być posłusznymi Bogu w sposób legalistyczny. Przeżyli duchową przemianę. Wierzę, że doświadczyli regeneracyjnego działania ducha.

Służba ducha i dzieło ducha w Starym Testamencie nie są dla nas jasno określone i rozwinięte, ale wierzę, że w jakiś realny sposób tam były. Nastąpiła przemiana, której doświadczyli ludzie tacy jak Dawid, którzy naprawdę znali Pana. W Psalmie 119 Dawid w tak wystawny sposób wyraża swoją miłość do prawa Bożego.

Jest dla niego cenniejsza niż miód, słodsza niż miód, cenniejsza niż złoto. I mówisz, jeśli Dawid jest tak podekscytowany Księgą Kapłańską, wyobraź sobie, jak by się czuł, gdyby mógł przeczytać List do Rzymian i 1 List Jana. Ale nawet jako wierzący w Stare Przymierze kochał prawo Boże.

W tym Psalmie nie tylko wyraża swoją miłość do słowa Bożego. Mówi też: Boże, wykonaj w moim życiu takie dzieło, które da mi usposobienie i wolę posłuszeństwa temu. Zdaję sobie sprawę, że sam nie dam rady. Daj mi łaskę, której potrzebuję.

I Bóg chętnie to umożliwił osobom, które poznały Go osobiście. Kiedy Dawid zgrzeszył, po swoim grzechu z Batszebą i po ukryciu tego grzechu, w końcu, po długim okresie odwracania się od Boga, przychodzi do Boga w Psalmie 51 i mówi: stworzył mi nowe serce i odnowił we mnie właściwy duch. Myślę, że Dawid wyobraża sobie tam dzieło duchowej przemiany, które umożliwia, czy to w ramach Starego, czy Nowego Przymierza, aby jednostka była posłuszna Panu i postępowała zgodnie z Jego przykazaniami.

To było zapewnione ludziom objętym starym przymierzem. Mówisz: OK, jeśli to prawda i ma to sens, co robimy z fragmentami takimi jak 29 rozdział Księgi Powtórzonego Prawa, wersety od drugiego do czwartego? Mojżesz mówi do tutejszego ludu: Mojżesz zwołał całego Izraela i rzekł do nich: Widzieliście wszystko, co Pan na waszych oczach uczynił w ziemi egipskiej faraonowi i wszystkim jego sługom. Twoje oczy to widziały.

Potem jednak mówi: „Ale aż do dziś Pan nie dał wam serca do zrozumienia, oczu do patrzenia ani uszu do słuchania”. Co się tam dzieje? Myślę, że chodzi o to, że ludzie nie skorzystali z łask, którymi obdarzył ich Bóg. W rezultacie ich karą było to, że nie doświadczyli przemiany serca, jakiej Pan dokonał dla tych, którzy prawdziwie znali Pana.

A w pokoleniu, które wyszło z Egiptu, wszyscy pomarli na pustyni, ponieważ mieli buntownicze serce. I nawet w pokoleniu, które przygotowuje się do wejścia do tej ziemi, jest duża liczba ludzi, którzy nie znają Pana osobiście. Zatem na te opisy Izraela jako twardego karku, buntowniczego i twardego serca, moglibyśmy spojrzeć na to i powiedzieć: no cóż, wiecie co? Bóg po prostu skazał swój lud na porażkę.

I w ostatecznym sensie jest to prawda. W końcu musiał być Zbawiciel. Ale w ramach tego starego przymierza, kiedy ludzie poznawali Pana, Bóg zapewnił im zdolność do posłuszeństwa.

Oto więc różnica pomiędzy starym i nowym przymierzem. Stare przymierze było przymierzem narodowym zawartym z całym narodem izraelskim. Jako przymierze narodowe, przymierze to obejmowało zarówno wierzących, jak i niewierzących.

Dotyczyło to osób, które jako etniczni Żydzi doświadczyli wyzwolenia exodusu. Ale byli też w tej grupie ludzie, którzy osobiście nigdy nie pokładali w nich wiary i zaufania. Nigdy nie doświadczyli tej osobistej przemiany.

Kiedy przeglądamy historię Izraela, okazuje się, że resztka tych, którzy naprawdę znali Pana i doświadczyli osobistego zbawienia, często stanowiła bardzo małą mniejszość. Naród, który nie znał Pana, był twardego karku i zbuntowany.

Mieli twarde serca. Byli to ci, których Pan jeszcze do dziś nie dał wam serca, abyście je rozumieli i byli posłuszni. Ale to był ich własny wybór.

Nie oznaczało to niepowodzenia samego przymierza. Ci, którzy naprawdę znali Pana, którzy poprzez osobistą pokutę i wiarę poznali Go, doświadczyli przemiany serca. Różnica między starym i nowym przymierzem polega na tym, że w nowym przymierzu każda osoba będąca częścią tego przymierza będzie znać Pana osobiście.

Każda osoba należąca do tego przymierza będzie naprawdę mieć zbawienną więź z Bogiem. A kiedy ludzie wchodzą w zbawczą relację z Bogiem poprzez wiarę i pokutę, Bóg dokonuje dzieła przemiany. Widzicie, stare przymierze było pod wieloma względami podobne do naszych ról w kościele.

Role w naszym kościele składają się z członków naszego kościoła i osób, które znają Pana w głęboko osobisty sposób. Ale role w naszym kościele składają się także z ludzi, którzy nie mają relacji z Bogiem. Mogą być członkami kościoła, ale nie znają Pana.

To jest Izrael pod starym przymierzem. W większości przypadków wydaje się, że większość ludzi to ci, którzy nigdy nie doświadczyli osobistego zbawienia. Siła nowego przymierza polega na tym, że Bóg umożliwi całemu narodowi pójście za Nim.

Oto dlaczego wzór grzechu zostanie złamany. Oto dlaczego wygnanie już nigdy nie będzie musiało mieć miejsca: każdy, kto jest częścią tego przymierza, pozna Pana i będzie częścią ludu Bożego. Jednak Jeremiasz w całym Starym Testamencie nie mówi, że ludzie Starego Przymierza nie wiedzieli o tego rodzaju przemianie lub nie doświadczyli tego.

Pamiętaj, co Jezus mówi do Nikodema w 3 rozdziale Ewangelii Jana. Mówi, że musisz narodzić się na nowo. Aby wejść do królestwa niebieskiego, musisz doświadczyć duchowej przemiany. A Nikodem pyta: Co rozumiesz przez nowe narodzenie? O czym mówisz? Czy mogę ponownie wejść do łona mojej matki? Czy mogę ponownie wejść do łona mojej matki i narodzić się na nowo? Jezu, o czym ty mówisz? A Jezus mu mówi: Czy chcesz mi powiedzieć, że jako nauczyciel Izraela nie wiesz o tych rzeczach? Nie wiesz o Ezechiela 36? Nie wiecie o... To jest przemiana serca, której Bóg zawsze dokonywał dla tych, którzy Go naprawdę znali.

Ale wzmocnienie i umożliwienie nowego przymierza polega na tym, że każdy, kto jest częścią przymierza, pozna Pana. Zatem jest przebaczenie przeszłości i umożliwienie przyszłości. Teraz szybko zbliżamy się do końca naszego pobytu tutaj.

Chcę omówić inne konkretne obietnice dotyczące nowego przymierza, które są dane w rozdziałach od 31 do 34. Gdy Bóg włoży prawo w serca swego ludu, w wersecie 33 jest napisane: Ja będę ich Bogiem, a oni bądźcie moimi ludźmi. Zatem przywrócenie relacji przymierza jest wyrażeniem znanym jako formuła przymierza.

Pan jest ich ludem, Pan jest ich Bogiem, Izrael jest ludem Bożym, który zostanie przywrócony. Już nikt nie będzie uczył swego bliźniego i każdy swego brata, mówiąc: Poznajcie Pana, gdyż wszyscy będą Mnie znać od najmniejszego do największego. Dobra.

Każdy, kto jest częścią tego przymierza, będzie miał bezpośrednią, osobistą więź z Bogiem. I pod wieloma względami w Starym Przymierzu, ze względu na przymierze narodowe i sposób, w jaki zostało ono zawarte pomiędzy ludźmi zarówno wierzącymi, jak i niewierzącymi, obecność Boga była w dużej mierze przekazywana ludowi Izraela za pośrednictwem ich kapłanów, proroków, liderzy. W nowym przymierzu będzie bardziej bezpośrednia więź z Bogiem, ponieważ każdy, kto jest częścią przymierza, będzie znał Pana.

I na koniec wracamy do obietnicy, na której skupiliśmy się wcześniej w lekcji. Bóg mówi, że przebaczę ich winę i grzech. Więcej nie będę pamiętał.

Wszystko to, przebaczenie grzechów, wypisanie prawa na sercu, przywrócenie relacji przymierza, bezpośrednie poznanie Boga, że wszyscy w nim są, to jest umożliwienie. Na tym polega wzmocnienie. To jest wielkie dzieło zbawienia.

To będzie drugie Exodus, większe niż pierwsze. A jako wierzący w Chrystusa, jak wiecie, powinniśmy się tym ekscytować, ponieważ Nowy Testament wyjaśni, że to nowe przymierze nie jest przeznaczone tylko dla domu Izraela. Nie dotyczy to tylko domu Judy.

Jako lud Boży doświadczamy teraz tego nowego przymierza. Jezus mówi, że gdy idzie na krzyż i podaje kielich swoim uczniom w noc poprzedzającą swoją śmierć, kielich ten przedstawia krew, która będzie miała wpływ na nowe przymierze, które obiecał Jeremiasz. Jeremiasz obiecał nowe przymierze.

Jezus umożliwia i urzeczywistnia to, co obiecało Nowe Przymierze. Żyjemy jako naśladowcy Jezusa, doświadczając błogosławieństw nowego przymierza, w którym Bóg umieścił w nas swego ducha. Nie tylko nam przebaczono.

Mamy siłę, by żyć w nowy sposób. W świetle tego chcę zakończyć cytatem. John Golden Gate mówi, że my, wierzący w Nowy Testament, żyjemy w czasie spełnienia.

Żyjemy w czasach nowego przymierza. Żyjemy w czasach, w których miało miejsce wylanie ducha i niezależnie od posługi, jaką pełnił duch Boży w Starym Testamencie, zdajemy sobie sprawę, że przez śmierć Chrystusa duch Boży stał się znacznie większy, nastąpiła większe wylanie ducha. Miłość Boża dzięki temu, co Jezus zrobił dla nas na krzyżu, ma większą zdolność chwytania naszych serc i zmiany naszego życia.

Ale on mówi, Golden Gate mówi: pomyślcie o tym w świetle tego, co często widzimy w naszym własnym doświadczeniu i w życiu kościołów jako całości. Mówi, że w praktyce pozycja i życie wierzących chrześcijan lub praktyka i życie wierzących nie różnią się zbytnio od tych wierzących Starego Testamentu. Jesteśmy podobni do Rut i Anny, które wydają owoc ducha, ale jesteśmy także podobni do Jakuba i Dawida, którzy w sposób bardziej oczywisty żyją według ciała.

A potem idzie dalej i mówi: no wiesz, pomyślmy o tym wylaniu ducha. Kiedy czasami patrzymy na nasze własne życie lub na życie wierzących w Nowym Testamencie, na przykład w Liście do Koryntian, Golden Gate mówi, to tak, jakby duch jeszcze nie został dany. Albo raczej, jeśli spojrzymy na to z perspektywy 1 Listu do Koryntian, nie jest tak, że duch nie został jeszcze dany, wręcz przeciwnie.

W rzeczywistości można odnieść wrażenie, że podarowanie ducha przyniosło więcej problemów do rozwiązania. Zatem kościół w Koryncie jest tak samo podatny na pozew przymierza i Boże wygnanie, jak lud Boży w Izraelu w Starym Testamencie. Jako wierzący w Chrystusa musimy zrozumieć możliwości i moc, jakie mamy w ramach nowego przymierza.

Bóg włożył swego ducha w nasze... Bóg dał nam wewnętrzne pragnienie i zdolność posłuszeństwa Jemu. A ci z nas, którzy są sługami ewangelii i sługami Nowego Przymierza, muszą zdać sobie sprawę z mocy przesłania, którym się dzielimy, oraz mocy tego przesłania, aby zmienić życie ludzi. Nie zmieniamy życia ludzi poprzez nasze głoszenie, naszą osobowość, nasze programy, nasze kościoły.

Zmieniamy życie ludzi dzięki zmieniającemu życie przesłaniu nowego przymierza, że Bóg przebacza grzechy z przeszłości i pozwala nam być posłusznymi, gdy patrzymy w przyszłość. Podczas naszej następnej lekcji zastanowimy się więcej nad tym, jak rozumiemy nowe przymierze w świetle Nowego Testamentu i dodatkowego objawienia, które nam tam dano. Ale kończąc tę lekcję, możemy świętować wzmocnienie i uzdolnienie, jakie posiadamy, ponieważ zaczęliśmy już doświadczać tego, co Jeremiasz obiecał narodowi Izraela i Judy, co byłoby częścią ich odrodzenia i powrotu do Pana.

To jest dr Gary Yates w swojej instrukcji dotyczącej Księgi Jeremiasza. To jest sesja 26, Jeremiasz 30 do 33, Nowe Przymierze.